

Agnieszka Strzelczyk

15.04.2020.

Temat: W poszukiwaniu nocy.

Cele:

- rozpoznawanie stałych następstw dnia i nocy
- rozwijanie umiejętności uważnego słuchania
- usprawnianie małej i dużej motoryki.

Pomoce: pudełko tekturowe, papier kolorowy, flamastry, farba, kredki, kostka do gry,

Przebieg zajęć:

1. Zabawa rozwijająca analizę i syntezę głoskową wyrazów „Co jest za szybą?”. Dzieci podchodzą z Rodzicem do okna. Rodzic wymawia głoskę/literę a dziecko stara się odnaleźć i wskazać coś, czego nazwa rozpoczyna się od podanej głoski/litery.
2. Zabawa kreatywna „Pudełko na skarby”. Dziecko ozdabia pudełko tekturowe według własnych pomysłów, używając dostępnych materiałów plastycznych: papieru kolorowego, kleju, tasiemek, waty, farb, flamastrów itp.
3. Zabawa matematyczna „Kostki”. Dzieci rzucają kostką do gry. Po wyrzuceniu określonej liczby oczek wykonuje zadanie, np.:

1 oczko - przynieś 5 kredek.

2 oczka - podskocz 3 razy.

3 oczka - podaj 2 nazwy zwierząt mieszkających w lesie,

4 oczka – wymień jaki jest 2 dzień tygodnia

5 oczek – zrób 4 pajacyki

6 oczek – policz palce u jednej ręki

4. Wysłuchanie opowiadania Urszuli Piotrowskiej *Piesek i noc*. Nagranie na Państwa mailu.
5. Rozmowy kierowane na temat treści utworu. Dzieci odpowiadają na pytania: *Czego szukał Piesek? Kogo pytał o drogę? Jakie ptaki kąpały się w kałuży? Dlaczego sowa nie wierzyła, że Piesek odnajdzie noc? Jak długo Piesek szukał nocy?*
6. Zabawa z dokończaniem zdania „Kiedy jest ciemno...”.
Rodzic zaczyna zdanie a zadaniem dziecka jest go dokończyć:
Kiedy jest ciemno... (np. kładę się spać)
Kiedy jest ciemno, (na niebie świecą gwiazdki)
7. Zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa „Słońce wstaje, słońce śpi”. Dzieci naśladują swoim ciałem słońce. Z pozycji na klęczkach wstają, ustawiając się wysoko na palcach na znak wschodzącego słońca. W tej pozycji zostają, dopóki nie usłyszą kłaśnięcia. Na sygnał kulą się – słońce zachodzi.
8. Ćwiczenie umiejętności rozpoznawania i kontynuowania rytmu „Słońce, księżyc i gwiazda” (Załącznik 2). Zadaniem dzieci jest dokończenie sekwencji według podanego wzoru.
9. Wykonanie ćwiczenia w **KP3 (ćw. 1, s. 56 – Załącznik 3)** – rozwijanie logicznego myślenia i zdolności plastycznych poprzez rysowanie i kolorowanie obrazka przedstawiającego to samo, ale w różnych porach doby.

Załącznik 1

Piesek i noc

Jak wiadomo, po nocy przychodzi dzień, a kiedy przemienie dzień, nadchodzi noc. I tak było zawsze. Ale mały pluszowy

Piesek zażyczył sobie pewnego ranka, że chce nocy właśnie teraz. Takiej prawdziwej, z księżycem i gwiazdami!

– Hej hop! – zawołał rozbawiony Trampolek. – Musisz poczekać, bo Ziemia nie może obracać się szybciej.

– Nie będę czekał, hau, hau – powtarzał Piesek. – Idę poszukać nocy.

I pomaszerował przed siebie. Zastanawiał się, kogo by tu zapytać o drogę.

Zawołał do promieni słonecznych:

– Promyki, promyki, gdzie jest noc?

Ale promyki nie słyszały, bo były bardzo zajęte. Musiały ogrzać i oświetlić mnóstwo miejsc. Jak to robiły każdego dnia.

Potem zapytał wiatru, ale wiatr pokręcił się, pokręcił, zaszumiał po swojemu, bo myślał, że piesek żartuje i pomknął gdzieś daleko.

Piesek poszedł dalej. Nagle zobaczył stadko szpaków, które kąpało się w kałuży. Przez chwilę przyglądał się wesołej

zabawie, a potem zapytał:

– Szpaki, szpaczki, czy wiecie, gdzie jest noc?

– Nie wiemy, ale może sowa ci powie, bo ona bardzo lubi noc.

Pobiegł szczeniaczek do lasu, by odnaleźć drzewo, w którego dziupli mieszkała sowa.

– Sowo, sowo, czy wiesz, gdzie jest noc?

– Oczywiście, że wiem, hu, hu, hu – wymądrzała się sowa. – Na drugiej półkuli.

– Czy to daleko, hau, hau?

Sowa uśmiechnęła się do Pieska.

– Daleko, daleko. Lepiej wracaj do przedszkola, a noc sama cię odnajdzie.

– Ja pierwszy ją odnajdę! – upierał się Piesek. – Polecę do niej samolotem.

– Hu, hu, hu, jak sobie chcesz – wzruszyła sowa ramionami. – Tylko zanim dotrzesz na miejsce, to tam już będzie dzień.

– Idę się spakować i pożegnać z przyjaciółmi, hau, hau.

Pomerdał zadowolony ogonkiem i pobiegł do przedszkola. Po drodze spotkał prawdziwego psa Reksa, który kopał

dołek obok dołka. Reks zauważył pluszowego kuzynka i zaszczekał:

– Może byś mi pomógł znaleźć kość, którą gdzieś tu zakopałem? Póki jeszcze świeci słońce i wszystko widać.

Piesek ochoczo zabrał się do pracy i po chwili razem wykopali wielką starą kość. Potem znowu ją zakopali

i szczeniaczek pomaszerował do przedszkola.

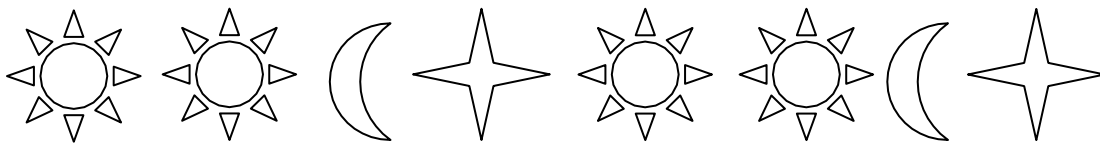
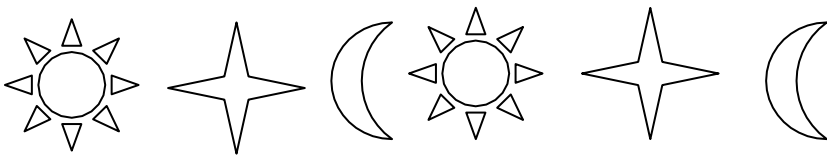
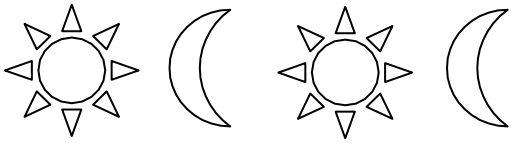
A tymczasem wokół zaczęło robić się szaro. Kiedy Piesek dotarł na przedszkolne podwórko, nastąpiła noc. Taka, jakiej

szukał – z księżycem i gwiazdami. Przed drzwiami czekał na pieska Trampolek.

– Trampolinku, Trampolinku, widzisz, jednak znalazłem noc, hau, hau i nie muszę nigdzie lecieć.

– Hej hop! – zawołał Trampolek. – Bardzo się cieszę, choć zajęło ci to cały dzień.

Załącznik 2



1. Po czym poznajesz, że jest dzień, a po czym, że jest noc? Kto w nocy nie śpi?
Dokończ rysować ilustracje tak, aby ta z lewej strony przedstawiała dzień,
a ta z prawej – noc.

